

G A Z E T A
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 7go LUTEGO ROKU 1809 we WTOREK.

z Warszawy dnia 4 Lutego.

Minister Policji z woli wyraźney Jego Królewskiej Mości Pana Miłościwego podaje do powszechney wiadomości, iż Najjaśniejszy Król Jmć troskliwy, aby życie poddanych jego przebywanie po lodach *Wisły*, już bardzo osłabionych, na niebezpieczeństwo wystawionym nie było, raczył iakżawie zdecydować i przejście i przejazd przez most *Warszawski*, póki lód z *Wisły* niezdydzie lub mrozami wzmocniony niezostanie, bezpłatnie jest dozwolone. Magistrat *Warszawski* niniejsze uwiadomienie przy trąbie nutechmiast ogłosić, i w dniu jutrzejszym z ambon po kościołach publikować zadysponuje.

A. Potocki, M. Policji.

A. Gliński, Sekr: Gen:

Sąd Appellacyjny Xięstwa Warszawskiego, lubo przekonany, iż w celu zabezpieczenia Summ depozytom sądowym Xięstwa Warszawskiego należących się, a przez Rząd Pruski dotąd zatrzymanych, wszelkie i dostateczne środki względem przyaresztowania Summ wszystkich prywatnych do obywateli Pruskich należących, przez Trybunały Pierwszych Instancyi, na mocy Dekretu Najjaśniejszego Pana pod dniem 6 miesiąca i roku bieżących zapadłego, stosownie do Artykułu 7 w Rekrypcie od Jaśnie Wielmożnego Ministra Sprawiedliwości, dnia 18 miesiąca i roku tychże wysłany, znajdującego się, przedsięwzięte są, a nawet chociaż już Trybunał Departamentu Warszawskiego areoszt na takowego rodzaju Summy, i od nich prowizye w swym Departamencie przez podanie do Gazet włożył, i Obywatelów tegoż Departamentu, aby takowych Summ od daty ogłoszenia nikomu nie-

placili, ostrzegł; Sąd iednak Appellacyjny chcąc, iżby takowe ostrzeżenie do wszystkich Obywateli całego Xięstwa Warszawskiego rozciągnięte było, i nikt niewiadomością względem siebie w szczególności tłómaczyć się nie mógł, takowy areoszt ogólny na wszelkie Summy prywatne, i od nich prowizye do Mieszkańców Państwa Pruskiego od kogokolwiek należne, w całym Xięstwie Warszawskim wkłada, i wszystkich tegoż Xięstwa Obywateli, aby tego rodzaju Summ i od nich prowizyi nikomu pod karą powtórnego zapłacenia, nie wypłacali, oświadcza. Które takowe obwieszczenie, końcem doyscia publiczney wiadomości, po trzykroć w gazetach umieszczone mieć chce. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsy Sądu Appellacyjnego Xięstwa Warszawskiego, dnia 28 Miesiąca Stycznia 1809 Roku.

Ojsoliński, Pierwszy Prezes.

Sadowski, Pisarz.

Zgodno z Aktami, Jozef Płoski, Sekretarz.

Trybunał pierwszey Instancyi Departamentu *Lomżyńskiego*, na rekrrypt JW Ministra Sprawiedliwości datowany 10 t. m. podaje w departamencie do publiczney wiedzy, iż wyrokiem Najjaśniejszego Cesarza *Francuzów*, Króla *Włoskiego*, i Protektora *Ligi Reńskiej* w *Madrycie* pod dniem 16 przeszłego miesiąca zapadłym, bywszy Minister Pruski *Stein*, nieprzyjacielem *Francyi* i *Konfederacyi Reńskiej* uznany został; że miętek jego sledzony i sekwestrowany, osoba zaś chwytana bydz powinna. Własność przeto *Steina*, iakaby tylko w departamencie zaszydować się mogła, iakaby on pod własnym lub cudzem imieniem, sam, lub wspólnie z kim innym posiadał, czyli takowa

z dobr nieruchomości, kapitałów, lub rzeczy ruchomych składa się, zajmnie się pod areszt i lekwełtracyą, i nikt z obywateli pod własną odpowiedzialnością nie jest mocen takowey mu wydać, o majątku zaś iego natychmiast Trybunałowi ma być uczynione doniesienie. — Osoba *Steina*, ktoroby gdziekolwiek w departamencie poltrzeżoną była, ma być aresztowaną i do najbliższej władzy wojskowej odesłaną. — Co aby doszło powszechney wiadomości, ma być natychmiast w Powiatach ogłoszonym, u drzwi sądowych zawieszonym i w pismach publicznych umieszczonym.

W *Lomży* na Sessyi Trybunału dnia 17 Stycznia 1809. (podpisano) *J. Bobiński* Prezes. *Szredziński*, Pisarz.

Prefekt Departamentu *Płockiego* odebrawszy pozor prawdy mające doniesienia, że obywatele Departamentu *Płockiego*, w celu ulżenia sobie obowiązku dostarczenia naturaliu żywności i furazów, do magazynów specjalnem paletami przeznaczonych, starają się Dorzorców magazynowych pieniędzmi zaspokajać, na co żadna autoryzacya Rządowa nie istnieje i eksystować nie może, a dla której przyczyny magazynierowie powodowani łakliwym zyskiem, tym bardziey w celu okrycia uszkodzonych zapasów, ianych obywateli przy odbiorze naturaliu krzywdzić muszą; każdego komu o tym wiedzieć należy, publicznie ostrzega, że najmocniejsze przedsięwzięte są środki ku wyśledzeniu prawdy: każdy zaś obywatel w sposób takowy wykraczający, stając się współnikiem ukrzywdzenia własności publiczney, bez względu do kryminalnego sądu zakarzonemu zostanie, jeżeli aż do 1go Lutego a. c. Prefektowi lub Podprefektowi nie doniesie, iak wiele któremu officyalście magazynowemu, i za iaki kwit zyskany zapłacił. Po takowym dobrowolnym wyznaniu kwit zyskany, mieć będzie swą ważność, a obywatel od odpowiedzialności uwolnionym zostanie.

Działo się w *Płocku* dnia 14 Stycznia 1809.

Rembieliński.

z *Poznania* dnia 30 Stycznia.

Stosownie do uchwał rządowych odprawili się tu Sejmik dnia 23go t. m. pod Marszałkostwem *J.W. Łukasza Szczanieckiego*, Sędziego *Pokoju*, wybranego na miejsce *J.W. Niegolewskiego* Stolarza, którego słabość zdrowia od tey posługi Obywatelskiej wymówiła. Z rana około godziny 10tej zgromadziło się przeznaczone Obywatelstwo tutejszego Powiatu na mszę S. w kościele parafialnym *Sgo Stanisła-*

wa, po której udało się na salę zamku *Królewskiego*, przeznaczoną do odprawienia obrad względem wyboru *Polla* na Sejm, Sędziów *Pokoju*, kandydatów do Rad Departamentowej i Powiatowej. *J.W. Poniński*, Prefekt zastępca, po skończoney mowie, w której oddał winny hołd niewygallej nigdy w sercu *Polla* pamiętce wkrzesiciela Narodu *Polskiego*, i wytlawił prawdziwie oycowką panującego nam Monarchy troskliwość o uszczęśliwienie narodu naszego, przeczytał uchwały tyczące się zgromadzenia tego i nominacyę Marszałka. *J.W. Szczaniecki* po wykonaney przysiędze, przemówił do zgromadzonych obywateli w sposobie, tłumaczącym naywłaściwiey cel obrad i postępowanie w naradzaniu się. Potym wezwani *J.J. W.W. Miałkowski*, kawaler *Maltajski* i *Prusimski*, na Assessorow, a *W. Lutowski* do trzymania pióra, wykonali przysięgę, po której za utłapieniem arbitrow z sali, zaczęły się obrady trwające przez dwa dni. — *J.W. Apollinary Niegolewski*, Sędzią *Pokoju*, członek Legii honorowej, obrany jest na *Polla*.

z *Szremu* dnia 26 Stycznia.

Dziś o trzech kwadransach na osmą bicie w dzwony po wszystkich kościołach ciągle przez kwadians ogłosiło zbliżającą się Sejmiku godzinę. O osmey była msza śpiewana, a po mszy śpiewano *Veni Creator*. Przytomni wznosili ręce do Boga, na dziękczynienie za zwrócenie im kraju i wolności. Zanosili modły za bohatera świata *NAPOLEONA Wielkiego*, Wkrzesiciela ich istności i tych zgromadzeń. Błagali o zdrowie nayszacowniejsze i długi wiek *FREDERYKA AUGUSTA* Monarchy swego i iego Najjaśniejszey familii. Prosiłi Boga, aby w wyborze *Pollow*, na tym pierwszym Sejmie szczęścia swego założywszy węgielny kamień, wrażliwych coraz większych doczekali się pomocy, i aby rząd ich i kraj nowemi coraz wrażliwsiemi, świetniejszymi przybierał postać w Europie. Z kościoła udali się obywatele wraz z Marszałkiem swoim do klaszteru *XX. Franciszkanow*. W rozpoczęciu obrad *W. Zoltowski* Podprefekt Powiatu miał mowę wytlawiając wielkość dobrodzieystw opiekuńczych dwóch Monarchow, pobudzając do winney wdzięczności, i kwapliwego uchwycenia ofwierającego nasze szczęście. Zachęcał oraz do jedności. Po której przeczytawszy list Najjaśniejszego Pana naznaczają-

cy dzień Seymiku, i liczbę osob do wyboru podających; przeczytawszy nominacją Marszałka, zakończył drugą mową, tłumacząc myśli Senatu i zachęciwszy powtórnie do jedności i gorliwości. Poczym Marszałek wykonał przysięgę, przeczytał ustawy obrad dotyczące się, i zagał następującą mową:

„ Charakter narodowy, owa to najistotniejsza własność, która wielkość narodu oznacza, wolność w granicach przyzwolonych utrzymania, spokojność wewnętrzzną zabezpiecza, interes publiczny nad swój własny przenosi, dobrych obywateli tworzy, nigdy pewności na sobie niemoże nosić znamienia, jeżeli długich doświadczeń, ciągłym przeyscieniem zmiennych okoliczności kolei, stałością niewzruszoną w wytrwaniu, zatwierdzonym niezolał. Momentalne bowiem uniesienie się, zapal gwałtowny, poświęcenie się w części, mogą być skutkiem prędkiego tylko uniesienia się, bez mocnego załtanowienia się, w poświęcenie się podobne, częścią w widoku własnych, niżeli powszechnych użytków. Narod nasz, szanowni mężowie, nietskowego charakteru narodowego od kilku wieków stałe dał przekonanie. Ten przez czasu tak długi przeciąg przechodził przez zewnętrzne i domowe intrygi, zawsze jednak dobrze myślących przenosił liczbą. Zniósł rozmaite gwałty, nigdy się jednak upodlenia nieokrył plamą. Wydobyty z przemocy, nieużył zemsty lub gwałtu. Zbaczaających z drogi prawdy i obowiązków, więcej łagodnością i przekonaniem, niżeli okrością prawa, na drogę cnoty i miłości oyczyzny zwracał. Najkorzystniejszych zrzekał się praw i przywilejów. Słowem, wszystko dla dobra powszechnego poświęcał. Historya krajowa iawnie i ciągle o tym nas przeświadcza, obca nawet, śmieszne bardziej niż szkodliwe umieściwszy opisy, wielkości charakteru niezaprzecza, owszem winną od daie sprawiedliwość. Charakteru jednakże takowego dochowanie, niebyło odpowiadające, niezaprzeczonym pewności skutkom. Im więcej naród okazywał zapalu, im bardziej dążył do powszechnego dobra, im więcej osobą i naiątkiem wspierał interes kraju starał się, i niepodległość swoją zabezpieczał, tym większą wniecił zawiść i obawę swojej wielkości. Nieuległ jednakże pod ciężarem tych przeciwności charakter narodowy. Z odmianą systemu politycznego w Europie przemienił swoje. Zrzekł się dobrowolnie, zrzekł chętnie praw feudalnych, zrzekł prawa do ko-

rony, i obierania Królów. Przepisał inny porządek Seymikom. Naofiatek osoby i majątki dla dobra powszechnego poświęcił. Pamiętny, i z historyi świata nigdy niezarty Seym konstytucyjny, z światlych i cnotliwych złożony Pollow, na czele Marszałka mający, który w ow czas i teraz całkowitego poświęcenia się dla oyczyzny i ziomek iawnie dał i daie dowody. Na owym to Seymie, iednomyślność i zgoda, stu tysięczną obronną postanowiły się, niepomniąc nawet, iż ścisłone przez zabor granice, wiele do ułatwienia tego były na przeszkodzie. Na tym to Seymie prawo feudalne zniesione, i obywatelstwo do innych klas przeniesione. Daley widząc, iż Król najświatlejszy i najbardziej ku swemu narodowi przychylny, obcey gwałtowności przymuszony ulegać, i że najskuteczniejszych użyć niemógł środków na oddalenie krytycznych wypadków, a ze zgonem nawet życia swojego, przy nowej elekcji nowym zapobiedz nieszczęściom, ustanowił ten to Seym Tron sukcesjonalny konstytucyjny. Wezwał do tego tronu familią narodowi najmilszą, a z panowania dwóch z familii tej w *Polszcze* Królów, w przysłym panowaniu pewne wyrachował potrzeby, i niechybney szczęśliwości zasadę. Tak pochlebnych widoków poltać zmienił przeciezabor drugi, a trzeci zupełnie z karty Europy naród ten, charakteru niewzruszonego pelay, wykreślił. Przez kilkanaścieletni przeciąg czasu naród ten światny, miłości i posłuszeństwa swym Królom nacyowistsze dające dowody, alianantom wierny, i interes ich całą siłą popieraający, poświęcający się całkiem dla dobra powszechnego, pełen męztwa, odwagi i zdatności, przełał być narodem. Niestracił jednak charakteru swego, iego wielkości i dzielności. Wielu ziomek chorągwie opuściło domy i familie ciągnąc pod chorągwie zawięzonego Bohatyrą świata, aby tam, w imieniu narodu, obok niezwycięzonych walcząc, położwszy załlugi, na naród swój, na współziomek swoich interes i kraj, Wielkiego Monarchy zwrócili oczy; po kilkanaścieletnim przeciągu czasu ich tułania się po obcych krajach, zawsze i wszędzie okrywając się największą męztwa, odwagi i karności sławą, zachwycili moment korzyłtyny narodowego odrodzenia się. NAPOLEON Wielki zwrócił nam częstokroć kraj, dał nam konstytucyą swoją; ale zolaławiwszy fundamentalne zasady, do potrzeb naszych, położenia i okoliczności stosowne, pozwolił na Seymie uczynić odmiany. Dał

nam ukochanego i przez nas samych wybranego sobie Króla FREDERYKA AUGUSTA, któryby następnie z Najjaśniejszą familią swoją nam panował. Od tego to więc Monarchy, przazacni i czciogodni ziomkowie, wzwani iścieśmy, abyśmy w pracy jego ku uszczęśliwieniu naszemu dążący, przez wybor Posłów, przez wybor Kandydatów na Sędziów Pojedynczych, do Rad departamentowej i powiatowej, siłą Itali się pomocą. Szanowni rodacy! Byłoby rzeczą prózną, abym rozkazem Najjaśniejszego Pana do przewodniczenia kołu temu wzwany, zachęcał iednych do wyboru ludzi światłych, ca tliwych, o dobro kraju gorliwych, i publicznie zaufanie mających: drugich, abyście p zwięli kandydacy na urząd do publiczney usługi was przeznaczające. Zebrałem, acz słabem piórem, czyny i poświęcenia się oyców naszych i współczesnych ziomków naszych. Wytławiłem moc charakteru narodowego i Italości trwałey onego. Wszyltko to was zachęcać powinno, a byście przodków waszych Itali się godnemi. Wspomajcie na wyrazy uniwersału łaskawego Monarchy, Oycowłkiej pieczętowił ści znamienia. Wzywa on was do iedności, zgody i razem wyboru osob, w tak ważnym, bo uszczęśliwienia waszego przedmiocie, skutecznie pracować mogących i chcących. Głos Króla rozpoczynającego dzieło uszczęśliwienia naszego, iest skutkiem dobroci, skutkiem łaskowości jego. Chce, aby dzieło to uszczęśliwienia, odpowiadało nadzieiom naszym. Spieszmy więc iak najmocniej ku uzupełnieniu woli i rozkazów Najjaśniejszego Pana. “

Zakończywszy mowę, wewzał na Assessorow obywateli dwoch, a na Sekretarza trzeciego, którzy gły wykonali przysięgę, dalszym postępował porządkiem, a gdy przyszło do podania Kandydata na Posła, iednomyslnie wszyscy wykrzyknęli Marszałka Posłem. Podchlebne to wykrzykanie, najsilniejszą wdzięcznością przeięło serce branego. Wewzał potym Marszałek Kandydatów na Sędziów Pojedynczych, do Rad departamentowych i Powiatowych.

Jeżeli wybranie siebie na Posła przez Obywateli, tyle na Marszałku sprawiło ukontentowania (skutkow, o! iak daleko więcej, zachwycający gorliwości będący świadkiem, przeięte miał serce rozkoszą, kiedy wszyscy, wiekiem nawet przyciśnieni, poświęcenia się na usługi publiczne równą chęć oświadczyli Nigdy charakter Polaka świetniey okazałym

bydź niemógł, iak w dniu tym, kiedy sam Marszałek wpisawszy się w listę kandydatów do Rady Departamentowej, ustąpić dla natłoku ciśnającym się musiał, a inni obywatele dla szczipłości swojej, podwoyną nawet przyięli kandydacyą. Po przyięciu tak łkwapliwie kandydacyy, zakończył Marszałek mową.

„Dopełniliśmy szanowni współobywatele woli i rozkazów Najjaśniejszego Pana, uzupełniliśmy dekretu jego przepisy, co do kształtu, postępowania wyboru Posła i kandydatów. Przełamaliśmy trudności, które w środkach liczby osób obywateli głosujących mniejszey, z liczbą większą oznaczoną kandydatów niepodobieństwo wytławiały. Nie ma obywatela wiekiem nawet przyciśnionego, któryby nie wszedł w kandydacyą, i kilka osób podwoyno w kandydacye weszło. Przyczyną tak małej liczby głosujących obywateli, nie iest szczipłość rozciągniętości powiatu, w tym względzie iest on dość wielkim; ale w nim zaayduie się kilku obywateli, liczne i rozciągnęte włości posiadających, z tych zaś (co chlubę i zaszczyt Powiatowi przynosi) mamy iuż trzech Senatorow, iednego Prefekta, iednego Podprefekta, iednego Prezesa i iednego Sędziego w Trybunale Appellacyinym i iednego Sędziego kryminalnego. Przybrałiśmy municypalność, abyśmy iedaey oyczynny, i tey samey syny, praw i przywleciow iednychże używali. Wybor Posła padł na mnie samego, który tylko do wyboru tego miałem bydź przewodnikiem. Iest to środek łaski, skutek zaufania waszego. Widząc zaś was wszyltkich za ętych dobrem powszechnym, w przyięciu kandydacyy, niepodobna było, abym się od tak chlubaey dla mnie, dla powiatu potrzeboey wymówił posługi. Pospieszę więc, gdy Sejm zwołany będzie, abym w imieniu powiatu łącząc się z całym narodem, iużraz wykonaną, teraz na piśmie ztwardzoną u tronu Miłościwego Króla wierności i posłuszeństwa złożył przysięgę i oraz miłości obywatelskiej ku ukochanemu od siebie Monarsze ponioł zaręczenia. Gruc to iak najmocniej, wypełnić nasychniej i nayłkwapliwiey możemy; bo mamy tróskliwego o dobro nasze oycy, bo współlaie z Radą Stanu od kilku miesięcy nad wygotowaniem projektow na Sejm, nad dziełem uszczęśliwienia naszego pracuie. Wchodzi w potrzebę iłotne kraju. Nie zapomina o dość krytycznym położeniu skarbu. Pomni, iż obywatel aż do wyniszczenia z ochotą poświęcał wszyltko. Pracuie, iakby potrzeby nieuchronne z szczipło-

ścią dochodów pogodził; iakby niedostatek w najmniej dotykających środkach zapelnit. Pamiętaj on iest, iż Departamenta *Poznański* i *Kaliński*, nappierwszey i obfitey gorliwości dały dowody, za co łaskawych na przyszłość do-brego i sprawiedliwego Króla spodziewać się mogą nagrody względów. Aby zaś iltotnie siebie i innych mógł przekonać, wchodzi najsćisley w rachunki, co obywatel w ogóle i każdy z Departamentów wszczególę, od momentu odrodzenia się narodowego, z własnych uczuć i chęci, oraz powszechnych nakładów, na zasitek i nieodbite potrzeby do skarbu wnioś publicznego; iaki szafunek tych wzy-słkich nastąpił dochodów; czyli w myśl i usi-łowania narodu, nie zchybiły te źródła swego przeznaczenia; ieżeli wydatki równają się ilo-ści dochodów. Ma on na bacznosci, przenika-jącey wszystko, przyłtosowanie dogodniejszy i właściwszy do konstytucyi nam danej praw cywilnych, kryminalnych, granicznych, poli-cyjnych i handlowych. Stara się, aby bieg sprawiedliwości prędszym uczynit, i mniej dla stron kosztownym; zajmuie go publiczne i powszechne oświecenie, chcąc ie przenieść aż do tej klasy mieszkańca, która w owczas dopiero zyskanych praw wolności, skutecznie kosztować będzie owoców. Pilnuie dawnych i świeżo nabytych praw miast i municypalno-ści. Trudni się wyborem osób, do admini-stracyi, sprawiedliwości, skarbu, policyi i in-nych wewnętrznych władz i oddziałów po-trzebnych, upatrując w wyborze tym zda-tności, charakteru i pracowitości pełne członki. Nie zapomina o urządzeniu skuteczniej-szym szczętków dóbr narodowych, owego to ostatecznego zadatku w gwałtowney potrzebie, i owego wsparcia (acz mniej wpra-wdzie teraz sianego) w rozkładzie iednak ciężarów nieuchronnych na obywateli i mieszkańców pomoc dającego. W ostatku, stosu-jąc się do konstytucyi, siłę zbroyną do po-trzeb i możności kraju ustanowić zamysła. Takowe zamiary i czynności Króla, dobroci i mądrości skutki; iedność przy gorliwości swia-tych i cnotliwych Posłów i Deputatów; wy-pracowane projekta przez troskliwą o dobro kraju Radę Stanu; roztrząsnione i sankcyo-nowane przez Senat z naysznakomitszych osób złożony ustawy, pewną krajowi pomyslnosc, Posłów i Deputatów łatwosc w dopełnieniu przyiętych obowiązków zaręczyć mogą. Pa-miętać tylko pozostaie, iż nieodpowiedzieć zaufaniu Rodaków iest zbrodnią, i że w miarę

postępowania; w miarę gorliwości, powra-cając na łono swych braci po krotkim urzę-dowaniu, w sercach ich znajdzie nagrodę. Wy zaś czci godni obywatele w kandydaeyi umieszczeni, gotuycie się do pracy, iaka wam przez nominacyą ukochanego Króla przezna-czoną będzie, abyście w miarę potrzeb i obo-wiązków na was włożonych, skutecznie ią od-bywać mogli i starali się. W ostatku zostacie mi pożegnać szanowne zgromadzone koło, polecieć mię dalszey ich miłości i dobroci, podzięko-wać za ułatwienie trudności w dopełnieniu włożonych na mnie przy tym urzędowaniu Marszałka obowiązków. Tobie zaś w szcze-golności Szanowny obywatelu Podprefekcie Powiatu naszego, który pilnując ściśle urzę-du swego obowiązków, umiesz z ukontento-waniem Powiatu ściłosc pełnienia wyższych rozkazów, z delikatnością i grzecznością wła-ściwą i zwykłą tobie pogodzić, a do potrzeb porządku obrad terażniejszych, silnie przy-łożyc się zemną wspólnie raczyłeś."

z Gotha dnia 17 Stycznia.

Dnia wczorayszego nadeszło tu 1,450 kon-krypecyonistów *Francuzkich*, którzy są prze-znaczeni do twierdz *Pruskich*, i nazajutrz u-dali się w dalszą drogę. 2,000 takichże kon-krypecyonistów idzie przez *Langensalza*.

z Wiednia dnia 25 Stycznia.

Z pierwszych batalionów odwodowych za-ciągnionych od dawna w celu uzupełnienia re-gimentów, powołano już do czynney służby, tyle osob, mianowicie niemających siatego za-trudnienia, ile potrzeba na zastąpienie braku w regimentach, który z wyjścia kapitulujących pochodzi. Gdy żołnierzowi wyidzie czas ka-pitulacyi, niedoznaie żadney trudności w od-daleniu się; ieżeli zaś iakowy wylępek popadł, musi służyć aż do następującey lustracyi. Sły-chać o utworzeniu trzech batalionów odwodo-wych, gdyż powoli pierwsze i drugie batalio-ny zosiłają wcielone do regimentów.

Wzięto teraz w *Wiedniu* 120 piekarzów w rekwizycyą.

Po ukończeniu szanów twierdzy *Comorn*, pracują teraz nad umocnieniem miasta *Ens*, do czego już kilka tysięcy żołnierzy użyto.

Nieprzeczal ieszcze Poseł *Rosyjski* prze-znaczony do Dworu *Wiedeńskiego*, ale Baron *Anstetten*, *Rosyjski* Konsyliarz stanu, u stawia ciągle interesa Monarchy swoiego. Hrabia *Tolstoy*, przeszedł Poseł *Rosyjski* przy Dworze *Francuzkim*, zabawi zapewne z familią swoią w *Wiedniu*. Hrabia *Strogonoff*, był

Posel *Rosyjski* przy *Dworze Hiszpańskim*, wyjechał już do *Petersburga*. Wreszcie, biegną częścią gońcy z *Petersburga* do *Wiednia* i nawzajem. Przybyło także kilku gońców z *Tureyi*.

Xiąże *Esterhazy* wyjechał dnia 13 b. m. z *Wiednia* do *Paryża*, lecz niema dyplomatycznych zleceń, iak niektórzy rozumieją. Ponieważ wspomniany Xiąże ma teraz najwyższy dozór nad teatrami Cesarzkimi w *Wiedniu*, można więc za rzecz podobną do prawdy poczytać, iż dla tego jedynie tę podróż przedsięwziął, ażeby sam osobiście zobaczył terażniejszy stan teatrow *Paryżskich*, i zebrał to, czegooby najteatrach *Wiedeńskich* można użyć. Xiąże ten opłacał od kilku miesięcy iednego Niemca bawiącego w *Paryżu*, mającego dobry gust i rozsądne zdanie, który mu co tydzień dokładnie donosił o wszystkich nowych sztukach, granych na tamecznych teatrach i o okłaskach, z iakimi ie publiczność *Paryżka* przyjęła. Swita wspomnianego Xiążęcia składa się tylko z dwóch kamerdynerow i iednego lokaja.

Zważywszy Cesarz, iż przez ustanie morskiego handlu wszystkie potrzebne do lekarstw rzeczy pochodzące z *Indyi*, stały się częścią rzadkimi, częścią bardzo drożymi; raczył przeto zwrócić swoię uwagę, czyby przez kraiove lub stałego łądu plody nie mogły być zastąpione, i tym końcem rozkazał wydać pytania do nadgrody. Zalecił przytym, aby te pytania ściągaly się do ogólnego opisu nieznanych dotąd kraiowych roślin i minerałow, iakże też do wynalezienia osobnych lekarstw, mogących zastąpić z iednakowym skutkiem *Indyjskie*, a mianowicie kamforę, chinę i opium. Stosownie do tego najwyższego postanowienia, wydano pięć następujących pytań, za rozwiązanie zaś każdego wyznaczono 500 czerwonych złotych w złocie, a może do nich tak kraiowiec, iako i cudzoziemiec należeć:

Pierwsze Pytanie.

Jakie znaleźć się mogą w *Austryackim* Cesarstwie (a nawet w *Europie*) pomiędzy płodami natury ciała, oprócz opisanych, w dyspensorium *Wiedeńskim*, któreby z dowiedzionym skutkiem służyły przeciw pewnym chorobom? Przez iakie doświadczenia dowiedzione są te skutki? Które z tych płodow zastąpić mogą *Indyjskie* lekarstwa?

Drugie Pytanie.

Gdy wiele jest w kraju roślin, które zawierają w sobie kamforę, iaki więc jest najla-

twiejszy i najmniej kosztujący sposob wyciągnięcia z nich kamfory? Jakie inne kraiove ciała mogłyby zastąpić kamforę?

Trzecie Pytanie.

Jakie są w kraju ciała (wyciąwszy arsenikowe) które zastąpićby niezawodnie mogły w skutku korę *Chiniską*? Jaka mieszanina może taki sam sprawić skutek?

Czwarte Pytanie.

Która z kraiowych roślin zastąpićby mogła skutecznie fenę? Które z kraiowych ciał (wyciąwszy *Gratiola*) zastąpić może *Jalapę*? Jaka znalazłby się mogła w kraju mieszanina, zastępująca niezawodnie *Ipekakuan* (wyciąwszy ciała mineralne i *Asarum*)?

Piąte Pytanie.

Jakim sposobem możnaby opium wyciągnąć z takich łamych roślin w kraju, iakie w *Włochodnich* krajach rosną? Z iakich innych roślin możnaby wyrównyujące w skutku wyciągnąć opium?

Oczekiwane są na te pytania praktyczne i doświadczeniemi z stwierdzone odpowiedzi. Mogą zaś być w *Niemieckim*, *Łacińskim*, *Francuzkim* lub *Włoskim* języku nadesłane. Odpowiadający zechcą swoje imię w zapieczętowanej kartce do rozprawy dołączyć, położwszy na obojgu dewizę, iaka im się podoba. Imiona autorow rozpraw, którym nie będzie przyznana nadgroda, będą bez rozpieczętowania podług woli odesłane lub spalone. Czas do odpowiedzi wyznaczony jest do 1go Lutego 1810. Rozprawy mają być franko przesłane do dyrektoryatu medycznego wydziału w *Wiedniu*. Dla sądzenia o nadesłanych pismach wyznaczona zostanie komisya z znakomitszych lekarzow pod dozorem Cesarzkiej nadwornej kancelaryi, którzy rewersować się muszą, iż nie ubiegają się o nadgrody. Ponieważ należy pierwey doświadczyć wskazywanych lekarstw, zatem nadgrody nie będą aż dopiero w rok po nadesłaniu rozpraw, to jest dnia 1go Lutego 1811, wypłacone.

z Auszpurga dnia 16 Stycznia.

Słychać, iż wkrótce Król nasz mianować będzie Marszałkami Państwa Generałow - Leutnantow *Isenburg*, *Deroy* i *Wrede*. Marszałkowie ci mają stopień zaraz po Ministrach stanu.

z Frankfortu dnia 14 Stycznia.

W tych dniach nadeszły tu listy od rozmaitych osób należących do kontyngensu naszego w *Hiszpanii*, który się znajduje poza *Ma-*

drytem, w okolicach *Aranjuez*. Lekkie oddziały tegoż kontyngensu popisały się bardzo pięknymi w rozmaitych bitwach, a w szczególności pikietę, którą napotkały, *Hiszpańską*, złożoną z 300 ludzi, w pień wycięły.

Przeszedł już zupełnie do zdrowia, i mieszka teraz w domu wiejskim niedaleko *Nizza*, gdzie mu łagodne południowe klima bardzo służy.

z *Zurich* dnia 12 *Stycznia*.

Dnia 8go b. m. zrana obrócił się wiatr z południa. Po południu i przez następującą noc trwała straszna burza z ciepłym deszczem. Powywracał wiatr kominy, pozrzucił dachy, i inne szkody porobił. Z trwogą wyglądamy smutnych wiadomości z gorzyltych kantonów o nieszczęściach, które ten wiatr zrzucić musiał. Dnia 12go Grudnia, masy śniegów spadły z gór; zniszczyły w kantonie *Uri* 19ście domów i 120 stodół.

z *Amsterdamu* dnia 17 *Stycznia*.

Jeszcze pod dniem 25tym Listopada wyszedł wyrok Królowki względem wprowadzenia ospy krowiej, zawierający w sobie 17 artykułów. Nakazano w nim między innymi, ażeby żołnierzom, którzy nie mieli ospy, zaszczepiono ospę krowią we trzy miesiące po wydaniu wspomnianego wyroku. Wszyscy ubodzy lub dzieci, którzy biorą wsparcie od Rządu, powinni kazać sobie zaszczepić ospę krowią, jeżeli nie chcą tegoż wsparcia utracić. — Oprócz tego, burmistrz w *Rotterdamie* postanowił, ażeby nauczyciele nie przyjmowali do szkoły żadnego dziecięcia, któreby nie miało ospy. Przeznaczono nakoniec corocznie trzy złote medale w nagrodę lekarzom, którzy największą dzieciom ubogich rodziców ospę krowią zaszczepią.

z *Paryża* dnia 21 *Stycznia*.

Dziennik *Publiciste* umieścił następujący artykuł: — „Pisma publiczne zagraniczne donoszą, iż traktat handlowy między *Francją* i *Rosją*, jest bliskim zawarciu. Dodać nawet, iż przedugodne artykuły tegoż traktatu są już podpisane przez Hrabiów *Romanzow* i *Champagny*.

Galicja, w której teraz Xiążę *Dalmacyi* (*Soult*) ściga *Anglików*, jest prowincją leżącą w stronie północno-zachodniej *Hiszpanii*, i ma postać nieforemnej czworogranu. Na północy i zachodzie oblewana jest oceanem, na wschodzie graniczy z *Asturyą* i Królestwem *Leon*, na południu z prowincjami *Portugalskimi* *Trallos-Montes* i *Entre-Donro et Merito*. Roz-

ległość z północy na południe mil 46, a z wschodu na zachód 40. — Góry *Galicyskie*, iak *Asturyjskie* i *Biskajskie* były schronieniem *Kantabrow*, gdzie licznym wojskom *Rzymskim* odpor dawali. *Rzymianie* podbiwszy *Galię* i *Hiszpanię*, ze strony tego tylko ludu bitnego i niepodległego doznali odporu, który bronił wąwozów, i gór swoich przeciw mnogim pułkom *Rzymskim*, *Galicją* dzieli pasmo gór wychodzące od *Pireneów* przy *Ronceveaux*, a ciągnące się aż do morza. Królestwo to, maiące 100 mil nadbrzeża morskiego, wiele ma portów. Liczą ich 40, lecz w większej połowie bardzo małych. Najznaczniejsze są *Korunna* (*la Corogne*) i *Ferrol*.

„*Korunna* leży o 14 mil *Francuzkich* od *Lugo*. Miało to dzieli się na Stare i Nowe. Stare, leży na małym miedzymorzu, a nowe, na pochyłości góry, i załania się cytadella. Port jest wyborny na półwyspie przy wylęciu do zatoki, a ma kształt półksiężyca. Na obu końcach stoją zamki *S. Klary* i *S. Marcina*; jest wysepka załaniająca port od wiatru północnego. Wnyscia do portu bronią zamczki *St. Amaro* i *Sgo Antoniego*; ten leży na urwistej skale panującej razem nad portem i częścią stanowiącą portowego. Ludność *Korunny* wynosi tylko 4,000 dusz.“

„*Ferrol* jest jednym z najflawniejszych miast nadmorskich w *Europie*, i jednym z najlepszych w *Hiszpanii* od połowy wieku *XVIII*. Przed rokiem 1752 miało *Ferrol* było liczną miejsciną zamieszkałą najwięcej od rybaków; lecz potem wystawiono miasto regularne, którego ludność coraz się powiększała. Port ten jest jeden z najbezpieczniejszych, i wolny od wszelkich wiatrow. Obwód jego obwarowany redutami, a w każdej jest z przodu pięć dział, na rogach zaś po cztery; wszystkie reduty połączone są szansem i parapetem załaniającym wewnętrzne fortyfikacje. Gmachy administracji morskiej i wojskowej są przepyszne. Jest wspaniała szkoła dla gwardyi morskiej, zbrojownia najpiękniejsza w całym Królestwie; warsztat do robienia blach miedzianych, któremi obijają okręty, porządny warsztat lin, obszerne koszary dla żołnierzy morskich, i przepyszny warsztat budowania okrętów. — Port *Ferrolski* nader jest z położenia swojego obronny. Żeby do niego dostać się morzem, muszą okręty iść jeden za drugim całą milę wzdłuż brzegu najeżonego bateriami. Od lądu natura i sztuka uczyniły *Ferrol* niedostępnym. Niepodobne

prawie porządne obłożenie tego, gdyż grunt ielt taki, że nie można robić przykopow. Wniyście i grobla są osadzone wielkimi działami, i oprócz tego, zamki *Sgo Filippa* i *la Palma* bronią przyłtępu do brzegu między *Korunną* a *Ferrolem*; przez oba te zamki przechodzi gościniec. “

z Medyolanu dnia 10 Stycznia.

Dwie trzecie części konkrpceyonistów z tego roku stanęły już dnia 1go b. m. na miejscach ich przeznaczenia. Młodzież Królestwa naszego godnie odpowiada oczekiwaniu oyczyzny, i okazuje gorliwością swoią, ile pragnie iść w ślady mężnych współ-rodaków, którzy się tak pięknie podczas kampanii w *Niemczech* i w *Hiszpanii* popisywali, i za iak wielką ma dla siebie chlubę służyć pod chorągwiami największego wodza na świecie i najlepszego z monarchow.

Osiadli w naszym Królestwie *Hiszpani* ci sną się do władz miejscowych dla wykonywania przysięgi wierności Królowi *Jozefowi Napoleonowi*.

z Zara (w Dalmacyi) dnia 10 Grudnia.

Na dzisiejszey selsyi uchwałił Synod *Grecki* taki adres do Cesarza *Francuzow* i Króla *Włoskiego*:

„Najjaśniejszy Panie! Waszey tylko Cesarzko-Królewlkiej Mości było zoltawione wydobyć Wyznanie obrządku *Greckiego* w *Dalmacyi* z upodlenia, w którym od tylu wiekow zoltawało. Skoroś zoltal panemitych prowincyy, zaraześmy dobrą w tey mierze nadzieję powzięli. — Najjaśniejszy Panie! Czyny panowania twoiego są czynami odrodzenia społecznosci: *Dalmatowie* obrządku *Greckiego* składają przez Synod, któryś zwołał, u tronu twoiego hołd uszanowania, wdzięczności i przywiązania. Oby Bóg udzielił ci iak najdłuższego życia dla szczęśliwości rodzaju ludzkiego! Oby Bóg, który ciebie iedynie geniuszem odrodzenia społecznosci obdarzył, udarował następów twoich geniuszem utrzymania w całości dzieła twoiego! “

z Rzymu dnia 5 Stycznia.

W dobrach Hrabiego *Moroni* odkryto grob, w którym były dwa posągi, pięć popiersiow, i urna z popiołami. Na trzech popiersiach było wyrażone nazwisko *Manilius*, zkąd wnoszą, iż ten należał do rodziny *Maniliuszow*. Posągi i popiersia leżały obalone, lecz są całe. Pod posągami spoltzczożono dwa skiletę,

u których na palcu były pierścienie z napisem *Agatonia*. Obok nich leżało iakie w całości, tudzież iedno z tych naczyń, które u starożytnych zwano naczyziem placzu, i lampa na której był wizerunek *Tarkwiniusza*, trzymającego puginał w ręce, kiedy chciał skrzywdzić *Lukrecyą*. Ten szacowny pomnik należy teraz do Barona *Haffeln* bylego Ministra, *Bawarskiego* przy Stolicy Świętęy.

z Królewca dnia 30 Stycznia.

Dzisiejsza Gazeta tutejsza umieściła następną artykuł: — „Z przyezyny politycznych stosunkow i umow woylko *Pruskie* wynosić ma 42,000 głów, to ielt 6,000 gwardyi, 30,000 piechoty i iazdy i 6,000 artylleryi. Regiment pieszy składa się z pół-batalionu czyli dwóch kompanii grenadierow, dwóch batalionow czyli 8miu kompanii muszkieterow i iednego batalionu, czyli 4ch kompanii lekkiey piechoty. — W kaźdey kompanii ielt 135 protłych żołnierzy, a z pod-officerami, &c 150 ludzi. — Regiment iazdy składa się z 4ch kompanii, kaźda po 125 koni. — Artyllerya ielt złożona z 3ch brygad, z których kaźda ma 12 kompanii artylleryi pieszey, i trzy kompanie artylleryi konney. Nazwilkta regimentow są następujące (*Tu są wyliczone*). Oprócz tego znajduję się ieszcze kompanie inwalidow, i żołnierzy niezdolnych do służby połowey. — Regimenta tak konne iako też piesze, niemają teraz urlopowanych, a to z powodu szczupłej liczby woylka, lecz wszyscy żołnierze są w czynney służbie. Regimenta nie będą nadal stały ciągle w iednym miejscu na załodze, lecz się mają niekiedy odmieniać. Nakoniec w rozkazie gabinetowym Królewskim pod dnem 27 przeszłego miesiaca zalecono, ażeby twierdze *Neisse* i *Spandau* obeyrzano, i ie działami tak iak sawniey, ile tego zapas innych twierdz dozwala, opatrzono. Tak w tych dwóch twierdzach, iako też w innych, mają być założone zapasy mąki i inney leguminy nieodpadające zepsuciu na kilka miesięcy, a artykuły podlejące zepsuciu powinny być przy podaney okazji sprzedane. Zalecono oraz magistratorem, ażeby spisywały ludzi do wozow wojskowych i konie, iako też ażeby używały takich samych środkow względem marszu woylka, iakie w konstytucyi przed ostatnią wojną były przepissane.

Od granic Pruskich d. 26 Stycznia.

Dnia 29 b. m. spodziewają się w Królewcu powrotu Królestwa *Pruskich* z *Petersburga*, którzy wkrótce mają się udać do *Berlina*.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 7go LUTEGO ROKU 1809 we WTOREK.

Dzisiejszey nosy puściła *Wisła* pod *Warszawą*, lecz nieszczęściem, prawie połowę pięknego molu od strony *Warszawy* zerwała i uniosła.

z *Gróyca* dnia 3 *Lutego*.

Na dniu 30 *Stycznia* r. b. w *Kościele Pa- rafialnym* miasta *Gróyca* stołecznego *Powiatu Czerńskiego*, odbył się *Seymik* *Powiatu Czerńskiego* pod łaską *JW. Piotra Zaborowskiego*, *Marszałkiem* *Seymiku* *Powiatu* tegoż przez *Naj- iasnieyszego* *Pana* *nominowanego*, gdzie po *wysłuchaniu* *Mszy* *świętey*, *W. Onufry Okęcki* *Podprefekt* *Powiatu Czerńskiego* z *obo- wiązku* *urzędu* *przeczytał* *nominację* *na* *Mar- szałka*, *i* *taxową* *JW. Zaborowskiemu* *oddał*, *poczym* *też* *JW. Marszałek* *wykonawszy* *pra- wem* *nakazaną* *przysięgę*, *i* *zagaivszy* *Seymik* *stosowną* *do* *tego* *czynu* *moowę*, *zaprosił* *na* *As- sessorow* *JWW. Jozefa Okęckiego* *bywszego* *Podkomorzego* *Warszawskiego* *i* *Sędziogo* *Po- koiu*, *tudzież* *Antoniego Swidzińskiego* *by- wszego* *Rotmistrza* *Kawalerji*, *którzy* *wspol- nie* *z* *JW. Marszałkiem* *wezwali* *W. Antonie- go Gaszyńskiego* *na* *Sekretarza*. *Po* *uformo- waniu* *tym* *posobem* *koła* *porządkowego* *i* *wykonanej* *przez* *nich* *przysiędze*, *JW. Fe- lix Swidziński*, *General* *powstania* *Mazowie- ckiego*, *iednomysłnością* *na* *Polca* *z* *Powiatu Czerńskiego* *obrazym* *został*, *i* *takież* *iedno- myślnością* *wybor* *Kandydatow* *na* *Sędziow* *Po- koiu*, *Radzcow* *departamentowych* *i* *Radzcow* *Powiatowych* *nastąpił*. *Poczym* *JW. Marszałek* *dopełniwszy* *obowiązkow* *Prawem* *prze- pisanych*, *zgrupowane* *na* *ten* *Akt* *obywatel- stwo* *pożegnał*, *oświadczaiąc* *wdzięczność* *o- bywatelom*, *którzy* *rownież* *mając* *prawo* *z* *wych* *talentow* *i* *cnot* *obywatelskich* *do* *posiada- nia* *tych* *wyborczych* *urzędow*, *miłością* *dobra* *publicznego* *powodowani*, *chwalebney* *iedno- myślności* *nie* *tamowali*.

z *Pultuska* dnia 3 *Lutego*.

W *dnia* *30tym* *Mea* *Stycznia* r. b. w *mieście* *tutejszym*, w *kościelie* *kollegiackim*, *odprawił* *się* *Seymik* *Powiatu* *Pultuskiego*, *gdzie* *po* *odprawioney* *Mszy* *świętey*, *i* *ogłoszoney* *przez* *Wgo* *Broniewskiego*, *Podprefekta* *Pultuskiego*, *przy* *stosowney* *przemow*, *nominacyi* *na* *Mar- szałka* *JW. Alexandra Zielińskiego*, w *nieby- tności* *iego* *zastąpił* *go* *podług* *prawa* *JW. Michał Gniewosz*, *Sędzia* *Pokoju* *Powiatu* *Pultuskiego*. *Ten* *po* *wykonanej* *przysiędze*, *wśród* *zagaivania* *przeczytał* *prawo* *Seymiki* *o- kreślające*, *przedstawił* *daty* *Narodow* *nasze- mu* *przez* *Wielkiego* *Napoleona* *Cesarza* *Fran- cuzow*, *Króla* *Włoskiego*, *nadaniem* *pożęda- nego* *zawzię* *i* *ukochanego* *Króla* *Naj- iasniey- szego* *Bred* *ryka* *Augusta*, *naj- iasniey* *nam* *panującego*, *przepisanie* *konstytucyi* *krziowey* *do* *zasad* *i* *charakteru* *narodowego* *zblizoney*, *naydobrotliwicy* *udzielony*; *a* *przełożony* *wsz* *przedmioty* *Seymiku*, *obywateli* *do* *stosowne- go* *zamiarow* *dobrego* *Króla* *działania* *zache- cił*. *Po* *czym* *do* *uformowania* *koła* *porządko- wego* *wezwał* *na* *Assessorow* *Wielmożnych* *Jo- zefa* *Eustachego* *Młyńskiego* *z* *między* *wie- kiem* *nawłarszych*, *i* *W. Jozefa Radzickiego* *z* *między* *pośledlejszych* *obywateli*. *Wsz* *spolnie* *na* *Sekretarza* *wezwali* *W. Jakó- ba* *Zembrzusięgo*. *A* *po* *usunięciu* *arbitrow*, *przytąpił* *do* *opisania* *Listy* *obywateli* *na* *Sey- mik* *zgrupowanych*, *których* *przytomnych* *647* *znaydowało* *się*: *takowe* *spisywanie* *całą* *dnia* *pierwszego* *zabrało* *Sesję*, *do* *godziny* *6* *wieczorney* *przedłużoną*. *Dnia* *31* *po* *ukoń- czeniu* *listy*, *przytąpił* *do* *wyboru* *Polca*, *na* *którego* *podali* *chęci* *swoje*, *Wielmożni* *Lu- dwik* *Peczkowski*, *i* *Karol* *Zembrzycki*. *Zgromadzenie* *zaś* *całe*, *zwróciło* *życzenia* *swe* *do* *osoby* *JW. Mikolaja* *Glinki*, *Podkomorzego* *Rozańskiego*, *do* *czego* *i* *pierwsi* *nawet* *pre-*

ten teni z chęcią zupełną ustąpienia oświadczyli się. Lecz gdy wspomniany żądany i zarzucały obywatel, istotnie niemożności na teraz przyjęcia tej usługi, wymówił się przyczynami; i gdy znów z pomiędzy pierwszych pretendentów W. Karol Zambrzycki czyniąc z siebie przykład obywatelskiej powolności i z swych chęci ofiarę, myśli swej dobrowolnie odstąpił; z tym JW. Ludwik Pęczkowski z Romanowa na Polla jednogłośnie wybrany został. — Równie w tym dniu przy spożożonej porze, i kandydatów na Sędziów Pokoju podobnie jednogłośnie wybrano.

W dniu pierwszym miesiąca Lutego, a w trzecim Sejmikowym posiedzeniu, po ułatwieniu zasłych zarzutów przez koło porządkowe z więcey podług Prawa Assessorów przybrane, jednomyślnie znów wybrało zgromadzenie kandydatów na Radców Departamentowych i Powiatowych. Takowa zgodność i jednomyślność, udowodniła prawdziwe czucie obywateli najwyższą uprzejmością pałających ku osobie najlepszego Króla łaskawie nam panującego. Po dopełnieniu obowiązku prawa względem Sejmików przepisanego, Marszałek zastępca złożył w ręce wybranego Polla akt sporządzony powtórzenia przysięgi. Najasna Panu, własnoręcznie przez przytomnych podpisany, łosowaną mową zachęcił wybranych do pełnienia ich obowiązków, i przytomnych obywateli pożegnał. A tym sposobem trzydniowe obrady polityczne zakończył, i Sejmik rozwiązał.

z Paryża dnia 22 Stycznia.

Monitor dzisiejszy umieścił następujące doniesienia z morza:

„Dnia 29 Września korweta Cesarzka *les Landes* pod sprawą kapitana *Raoul* zdobyła przy *Gwadalupie* bryga wojennego *Angielskiego*, *la Maria*, mającego 14 dział 18funtowych i 76 ludzi. Bryg ten wzięty w obecności kilku krążących okręcików nieprzyjacielskich, przedłużał, ile mógł, odpor w nadziei pozyskania pomocy od tamtych, lecz na próżno, i poddał się strąciwszy w zabitych i rannych 45 ludzi. — Taż korweta miała dnia 9go Listopada rozprawę pod 21 stopniem szerokości a 64 długości z innym brygiem wojennym *Angielskim*, mającym 22 dział 32funtowych. Po dwugodzinnej walce, bryg ten ogołocony z masztów uszedł za pomocą dwóch fregat *Angielskich*, które nadpłynęły. “

„Dnia 5go Września korweta Cesarzka *la Diligente* pod sprawą kapitana *Maresquier*,

miąca 18 dział małych, biła się przez półtrzeciej godziny z wojennym brygiem *Angielskim le Curious*, miącym 20 dział 32funtowych, który zupełnie z porządkow masztowych ogołocony nie byłby uszedł korwecie, gdyby kilka okręcików nieprzyjacielskich nie nadpłynęło, a zwłaszcza, iż korweta musiała się śpieszyć na miejsce, dokąd posłano ją z ważnemi zleceniami. “

„Dnia 12go Listopada, bryg Cesarzki *la Surveillant* pod kapitanem *Denis-Lagarde*, po jednogodzinnej walce zatopił pod 46 stopniem szerokości trzymasztowy okrędek *Angielski* miący 16 dział 120funtowych. “

Dnia 15 Września, fregatę *Angielską*, *la Laurel* 32działową, pod kapitanem *John-Charles Woolcombe*, krążącą koło *Isle-de-France*, spotkała fregata Cesarzka *la Canoniere* pod kapitanem *Bourayne*. Po półtoragodzinnej i nader zwycięzkiej walce, ogołocona fregata *Angielska* z masztów musiała się poddać, straciwszy czwartą część ludzi, i tegoż dnia przeprowadziła ją fregata *Francuzka* do *Isle-de-France*. Ta miała w zabitych 5 w rannych 19 ludzi. Kapitan iey wychwala mężstwo wszystkich, lecz szczególnież wzmiankuje chorążego okrętowego *Bernard*, który acz dosyć ciężko ranny, nie ustąpił atoli aż do końca bitwy z stanowiska swojego.

Dziennik Państwa donosi pod artykułem z *Wiednia* co następuje:

— z *Wiednia* dnia 10 Stycznia. — „Podchl biano sobie zawczasem, iż krytyczny stan handlu naszego miał już, i to bez powrotu. Fałszywe rachuby handlarzkie, a bardziej jeszcze coraz spadająca cena bankocetlow, tudzież zatrważająca niestałość stanu rzeczy u nas, są przyczyną coraz nowych bankructw. “ — „Jedney z Dam tu-teyszych, znancy z oryginalności dowcipu, przypisują poniższą odpowiedź, którą dała podczas politycznego rozmowania na posiedzeniu, pewnemu przyjacielowi *Anglikow*. „Gdy mowiono o wojennych powodzeniach *Francyi*, przyjaciel ten *Anglikow* chciał dowieść statystyczną rachubą, iż wiele jeszcze jest sposobów uniżenia chwały i potęgi Cesarza *Francuzow*. Dama ta odezwiała się z żywością w te słowa: *Był to strumień; chciano go zatamować, a on stał się Wulkanem, i zamienił się w trzęsienie ziemi*. „Odezwanie się tej Damy, nieco obliwzwe, zamknęło zupełnie usta *Angielskiemu* politykowi. “

Betanços, dokąd przednia flota (korpusu Xiążęcia *Dalmacyi* (*Soult*)) weszła dnia 10 b. m. leży na pochyłości wzgórka o trzy mile od *Korunny*. Jedną ma tylko ulicę, a żadnego podobieństwa do miasta, wszelako *Hiszpani* z wzię *Betanços* miastem. Leży zaś w głębi *Portus - Magnus* (Portu wielkiego) zwanego u starożytnych *Adrobicum*. Wyszedszy z *Betanços*, przechodzi się po moście odnogę morflką, czyli raczej uysie rzeki, pod tym miasteczkiem płynącej, i dopiero schodzi się na piękny gościniec prowadzący do *Korunny*.

Od brzegow Menu dnia 20 Stycznia.

Officerowie *Pruscy* znajdujący się za urlopem w dawniejszej *Pomeranii* - *Szwedzkiej* mogą stamtąd powrócić do regimentow swoich; pod-officerom zaś i żołnierzom wtrzymano takowe pozwolenie do dalszego rozpadzenia.

Gazeta *Erfurtzka* umieściła następujący artykuł: Słychać iż gabinet *Angielski* podał za główny warunek do pokoiu przywrócenie dawniejszego stanu rzeczy w *Hiszpanii* i *Portugalii*; dodają oraz, iż takowe żądanie rozciągnął także do kraiu w północnych *Niemczech*, który go szeregolniey obchodzi. Co lubo nigdy już nienastąpi, pewną wszelako jest rzeczą, iż nadzieia pokoiu jest teraz daleko większa, aniżeli kiedykolwiek, i sądzić wypada, iż się układy w tej mierze ciągle odbywają.

Dopiero w Roku 1484 Inkwizycya została powszechnie wprowadzoną do *Hiszpanii*. Umocnił ją niejak *Torquemada*, spowiednik Królowey *Izabelli*, a potem Wielki Inkwizytor. Człowiek ten pociągnął w 14 latach 100,000 ludzi do sądu swóiego, a 6,000 na stos kazał. Król *Filip III* widząc iak pod oknem jego prowadzono dwie ofiary na spalenie, wynurzył litość swoję. Urażona tym Inkwizycya domagała się zadosyćuczynienia. Dobry Król musiał kazać sobie krew puścić, którą ręka katowflka spęła. *Aonius Palearius* autor poematu o niesmiertelności duszy, musiał poyść na stos za to, iż z wolnością oświadczył myśli swoie względem Inkwizycyi. Wielki *Galileusz*, 70 letni starzec, zakończył nędzne życie w więzieniu, za to, iż dowiódł boga nicosi, co chociaż odwołał, niewyszedł iednak z więzienia. Dzieci więc Opatrzności, która tę haniebną magistraturę zwała!

z Neapolu dnia 1 Stycznia.

Naród nasz pożytuje się za szczęśliwego, iż ma tak dobrego i czynnego Monarchę. Ulga w podatkach, pamiętany wyrok ogłaszający amnestyę dla tych, którzy się wynieśli do *Sycylii*, nakazujący im powrócić dobra, iezli się stawia w oznaczonym czasie, odzyskanie wyspy *Cepri* i wiele innych czynow, okazują dostateczną dzielność i pracowitość Króla *Joachima*. Wkrótce po przyjeździe swoim do *Neapolu*, kazał sobie podać stan kasy krajowey, a znalazłszy ie wycieńzoną, postął im pewną ilość z własnych swoich pieniędzy. Gdy z podanego rachunku wydatkow politycynich dotrzągl, iż największa summa wychodziła na sypię w oświadczył, iż żadnego szpiega nie potrzebuje, i przemasł ten znaczny wydatek. Oddalił także wiele niepotrzebnych osob, które Dwor utrzymywał. *Lubię okazałość i zbytek*, rzekł Król, *lecz teraz trzeba pierwey zapłacić długi i zebrać fundusz dla skarbu, nim się pomyśli o tym, co przechodzi granice potrzeby*. Cześć Monarcha pokazuje się bez boiaźni w posród pospolstwa, i sam przyjmie suppliki od osob nazyńszey klasy; wyznaczono także miejsce, gdzie każdy położyc może supplikę, i odpowiedź nie bywa wtrzymywaną. Opowiadają różne anekdoty o przebieraniu się Króla, ażeby sama wzystko lepiej poznał. I tak, przebrany za ubogiego przyszedł do iednego sprzedającego mięso, a kupiwszy funt mięsa, kazał go winnym miejscu przeważyc, i gdy się okazało, iż kilka łotów brakuie, handlujący mięsem został skazony na karę pieniężną do kasy ubogich, i musiał sklep swój na ieden miesiąc zamknąć. Kilka jest podobnych anekdotow.

z Petersburga dnia 15 Stycznia.

W dzień Nowego Roku według kalendarza *Ruskiego*, dzwiek dzwonzow po wzystkich kościołach ogłosił z rana tę wielką uroczystość. Tegoż dnia odprawiły się zaręczyny Wielkiej Xiążniczki *Rosyjskiej Katarzyny* z Xiążciem *Oldenburskim*, w przytomności Imperatora, całej familii iego, i Królestwa *Pruskich*. Imperatorowa wdowa odmieniła pierścienie, co huk dział miastu ogłosił. Dano obiad na 200 osob, a wieczorem był bal bez masek.

Niewiadomo ieszcze, kiedy Królestwo *Pruscy* wyisadą; sądzą atoli, iż wyiazd ten nastąpi dnia 28 lub 30 b. m., gdyż iak słychać, wyszedł rozkaz, ażeby dnia 1go Lutego miano na wzystkich stacyach pocztowych potrzebną liczbę koni do podróży.

Słowo przeszłej szarady — *Drużba - cka.*

S Z A R A D A.

Pierwsze wraz z drugim życzy; napoiem jest trzecie:

Wszystkiego tak jest wiele, ile krajów w świecie.

OBWIESZCZENIA.

MINISTER SKARBU

Uwiedoma Publiczność, iż okazują się w cyrkulacji fałszywe srebrne grosze Pralkie pod rokiem 1782 i 1783, o których oświadczenie wydane kilkakrotnie, a zwłaszcza dnia 12 Lutego, dnia 23 Września, i dnia 29 Grudnia 1808 roku w Gazetach Warszawskich znajdowało się wraz ze znakami, po których rozpoznawać je można. — 1) Ze częstokroć pomimo ich nowości czerwoność się przebiła. — 2) Ze litera R. jest na nich niegrabna, nieokrągła, niema wypukłości wysadzony, ale tylko linie proste na płaskim gruncie. Otwor litery R. jest na dole częstokroć węższy jak na górze, przeciwnie jak na dobrych srebrnych groszach litera R. zupełnie jest okrągła, dobrze umiersona prawie równie na dole jak na górze rozwartą, i linie nie leżą tylko na gruncie płaskim, ale robią cały rys wypukły na grunt tak wysadzony. — 3) Numer 24 jest na złych srebrnych groszach niegrabnie wybit, również i laury pod literami einon thaler są dość odmiennie rysowane jak na dobrych srebrnych groszach. — Każdy więc ma dawać bacność na takowe złe pieniądże dla uniknięcia szkody z ich przyjęcia wynikającej. — Dnia w Warszawie dnia 1go Lutego roku 1809.

Tad: Dembowski, M. S.
Jozef Czyżewski, S. S. G.

Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego; Gdy Ur: Zygmunt Trętowski już przeszło od lat Dziesięciu niewiadomo, gdzie się znajduje, ani dotąd zadał wcale wiadomości o sobie nie dać, setym obwieszcza tegoż niniejszym, żeby się w przeciągu Miesiący dziesięciu, a najdalej na dzień dwudziesty pierwszy Września w roku przyszłym 1809 niezawodnie zgłosił, albowiem w przypadku niezgłoszenia się na rzezonym Terminie, Trybunał onego za niezjącego deklaruwać będzie, i majątek jego wydanym szóstanie bratu jego Bazylemu Trętowskiemu, który się do tych czas za najbliższego Sukcesora wylegitymował. — Dniało się w Warszawie w pałacu Rządowym na Selsy dnia 30go Listopada 1808 roku.

Ant: Grabieński, Prozes,

Niżej podpisany Assessor Prefektury departamentu Warszawskiego od teyże Prefektury do administracyi pozostłości Benoničkih delegowany, wzywa z lieliby tych którzy rozumieją mieć iaszczę s okazii depozytów swoich iakoby do Księży Banonów pretensyjniamowicie Barbarę Filipową, Annę Bornier, Agatę Karolową, Katarzynę Bierneską, i Maryannę Olszanišką żeby dowodami, dokumentami dla odebrania depozytów swoich przed nim stawili się obecnie lub przez swych plenipotentów. Odezwa iey w każdym czasie przyjąta będzie w pomieszkaniu wyżey podpisanego delegowanego, na Ulicy Bielszńska awanay w domu Pawłowiczow pod Nrem 593 każdego dnia po południu od godziny 3ciey do 4tey. Przepięg czasu do czynienia takowych zgłoszeń oznacza się do 1go Lipca r. b. Zaniebdujący onego prawo własności utracą. — w Warszawie dnia 30 Stycznia 1809.

Bacciarelli.

Magistrat Policyi Miasta Stoicznego Warszawy, flosownie do przelożenia Dyrekeji Lombardowey względem ekzekucyi likwidacji na letab Gwardyi Narodowey, przez Oficjalistów Lombardowych wybiereney, usytuowanego, stanowi i do wiadomości publiczney podaje, iż likwidacja teka tray razy w tydzień, to jest we Wtorek, Czwartek i Piątek wnoszoną bydź winna, do której perceptowania JPan Ungier kasyer Lombardu przeszaszoną był szofiel. Micyaco zaś poboru teyże likwidacji jest w Rekusau Głowym na pierwszym piętrosze. — W Warszawie dnia 26go Stycznia 1809. *Węgrzecki, V, P.*

DONIESIENIA.

Podaje się do wiadomości Amatorów olejnych malowań tak kopioy iako oryginałów w kilkusetu sztukach zawierających się, to jest, Obrazow i różaych Lanszafotow w ramach i bez ramow, iż takowe za pemierną cenę (sprzedanemi byd mogą i znajduj się na ulicy Świętego Krzyżkiy sub Nro 1335 w trzeciej linii od ulicy Mazowieckiey w pomieszkaniu od podwórza po lewey ręce, do widzenia onych są godziny rano do trzey po południu do 4tey. — Tokarania nowa za Spindlą do reuiczenia szrubow i wszelkiemi instrumentami do teyże, takoz jest do sprzedania a która się znajduje w Mennicy u tamteyżego Slusarza; widzenie rakowey w każdym czasie.

JW. Antoni Byszawski, Dziedzic dóbr Okęcia z przyległościami, mieszkający na Kościłku Tergu, w domu swoim pod Numerem 1066 w Cykule 5 obwieszcza w Gazecie Korrespondenta wszystkich Kupcow towarzami handlujących, Katolikow i różnego wyznania, tudzież Rzeźników, Drwalow, Rybakow, Piłkarsow, Młynarsow, Piwowarow i różno wiktualy przedających, iż gotowemi pieniędzami za wszystko płaci, aby nikt pretensyji nie rościł, gdyż nie będzie przyjęta. — w Warszawie dnia 4go Lutego 1809.

Gdy pod dniam 15 miesiąca Grudnia roku zeszłego pomiędzy niżej podpisaną, a W. JPanem Fryderykiem Wilhelmem Heislerem Kupcem kontrakt wspoiki handlu lukienego w roku 1806 a tymże zawarty, przez dobrowolań ugodę rozwiązany szofiel, i tenże handel pod Firmą Dawid Lottich et Heisler będący teraz Firmą Dawid Lottich Sukcesorowie mieć będzie, niemiecy gdy względem interesow pomianionego handlu dawniey W. JPanu Henrykowi Stöckiertowi Kupcowi powołona Produkta otdąd ustaie, i handel lukieny pod Firmą Dawid Lottich Sukcesorowie w miejscu swoim i w Domu przy Krakowkim - Przedmieściu pod Numerem 452 iytuowanym nadal pozostanie, przeto niżej podpisana o tym Prześwietną i laskawą Publiczność ma honor zawiadomić. — w Warszawie dnia 2go Lutego 1809.

Zuzanna Stöckiert,
bywsza wdowa Lottich.

Kamienica o dwóch piętrosz z Oficyną murowaną, przy ulicy Długiey Nro 594 uł przeciw Kościłowi Świętey Troicy, z wolney ręki jest do przedania. Zyczący sobie nabycia takowey, raczy się udać do mieszkania w tymże Domu Właściciela na drugim piętrosze.

Zginęła Suka legawa trautowata cała, uszow i iba ksztanowatog, wielkości maley; krobey takową przytawili właścicielowi lub dał znać gdzie się znajduje, dostanie nagrody czerwonych złotych dwa.

Na Pradze Brochocki, Porucznik Pułku Pierwszego Piechoty.